GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 44. — We Wtorek dnia 21. Lutego 1837.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 18. Lutego.

J. K. M. Xiążę Następca tronu wyjechał do Szczecina.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 10. Lutego.

Kuryer francuzki zawiera co następuje: »Opowiadają, że Marszałek Clauzel miał długą rozmowę z Xięciem Orleańskim, w któréj mu przedstawił, że, acz w każdém inném zdarzeniu poczytałby sobie za zaszczyt zostawać pod jego rozkazami, to przecież naczelne dowództwo w wyprawie do Konstantyny temu oddane być powinno, na którego sercu cięży obowiązek pomszczenia się za honor Francyi i za swój własny. Wyrazy, które Marszałkowi w usta kładą dowodziłyby, że myślą o tém seryo, aby Xięciu Orleańskiemu kierowanie nowéj wyprawy wojennéj powierzyć, jakkolwiek krok taki podlegałby wielu niedogodnościom. Z drugiéj strony zapewniają nas, że co się kwestyi téj tyczy gabinet nie mniéj różnego zdania jest, jak w wielu innych kwestyach, które codziennie w Tuileryach roztrząsają. Pan Guizot życzy, aby Xiążę Orleański nową wyprawą dowodził a na poparcie swego zdania przytacza kilka argumentów, które miłości własnéj i zapałowi młodzieńca pochlebiają. Pan Molé zaś przeciwne ma widoki; mniema on, że w obecnych okolicznościach Następca tronu nie powinien się z Francyi oddalać, i że jego obecność jest wielkiéj wagi rzeczą dla spokojności Francyi. Aż do téj chwili ta różność zdań dwóch politycznych współzawodników gabinetu jest na przeszkodzie do stanowczéj decyzyi; czynią więc przygotowania do wyprawy do Konstantyny nie wiedząc bynajmniéj, komu naczelne dowództwo jéj powierzoném będzie.“

Niedaleko Nancy aresztowano pewnego młodzieńca, którego oświadczenia wzbudziły podejrzenie, iż przed dniem 27. Grudnia wiedział o zamachu uskutecznionym przez Meuniera.

Journal général pisze, iż Baron Rothschild rozmawiał kilkokrotnie z Panem Molé i mu proponował różne układy, aby korpus najemników francuzkich czynił dalsze usługi Królowéj hiszpańskiéj; lecz Prezes Rady dał bardzo obojętną odpowiedź; poczém wspomniony Baron, naradziwszy się z Lordem Granville, wysłał wczoraj gońców do Madrytu i Londynu.

Generalny Konsul nasz, Pan Mimaut, bawiący za urlopem w Paryżu, umarł wczoraj. Miał lat 60.

Pana Jouslin Lasalle uwolniono z aresztu, za wstawieniem się akcyonaryuszów Téatre français. Już kilku kandydatów stara się w miejsce jego o posadę Dyrektora wspomnionego teatru, do której przywiązana jest stała pensya 16,000 franków.

Courrier francais wyraża: „Jeżeliby potrzeba jeszcze nowego dowodu, że przymierze nasze z Anglią osłabło, znalazłby się takowy w angielskiéj mowie z tronu, która tak co do słów jak co do ducha swego, tak jest przeciwną téj, którąśmy u nas dnia 27. Grudnia słyszeli, jak zasady whigów przeciwne są zasadom doktrynerów. Niemniéj uderza, iż tym razem nie znajdujemy wcale zapewnienia o zupełnéj zgodzie z gabinetem Tuilleriów, któreto zapewnienie Król angielski w ostatnich 6 latach zawsze w mowie swej dawał. To umyślne opuszczenie zapewnienia o związkach przyjaźni, które co rok obadwa gabinety zwykły były nawzajem sobie udzielać, zasługuje tem więcéj na uwagę iż, jak się dowiadujemy, postanowione zostało po długich i żywych rozprawach w Ministeryum angielskiém."

Z dnia 11. Lutego.

Król Jgmść karę śmierci, na którą uwikłanego w spisku Vendomskim Brygadyera Bruyant skazano, na dożywotnie uwięzienie w fortecy zamienić raczył.

W skutek zamachu Meuniera zrobiono tu dla Króla nowy pojazd. Pudło jest z drzewa dębowego, zewnątrz i wewnątrz blachą żelazną obite. Okna obydwuch drzwiczek bardzo wąskie a pojazd sam głęboki, tak dalece że osób w nim siedzących kula trafić nie może, jeżeli się z okna nie wyginają. Pojazd ten mieści wygodnie 6 osób.

Listy i gazety z nad granicy hiszpańskiéj ani najmniéjszéj nie zawierają wiadomości, którąby warto było podać. Czynność obydwuch armii ogranicza się na bezskutecznych rozpoznawaniach i na przepowiadaniu wkrótce nastąpić mającéj stanowczéj bitwy.

W Kuryerze francuzkim czytamy: „Przypadkowe zejście się Pana Guizot i Thiers u Pana Bertin de Vaux stało się powodem pogłoski o pojednaniu się tych przeciwników. Zdaje się wszelako, że to zbliżenie się żadnych nie wyda skutków. Nie uczyniono Panu Thiers ani ze strony gabinety, ani od pojedyńczych ministrów żadnych propozycyi; a Pan Thiers podobnie o względy teraźniejszéj administracyi bynajmniéj się nie stara."

Z dnia 12. Lutego.

W Messager czytamy: „Pożyczka, o którą od niejakiego czasu ze strony rządu Madryckiego w Londynie się układano, została, jak nam donoszą, obecnie istotnie zawartą. Wynosi 2,500,000 funt. i zasadza się na dochodach wyspy Kuba. Dodają, że bezpośrednie wmieszanie się Lorda Palmerston najwięcéj do załatwienia téj sprawy się przyłożyło."

Gazette de France zamyka z nad granicy hiszpańskiéj następujące pismo prywatne z dnia 7. m. b.: „Zdaje się, że wczoraj zrana angielskie, francuzkie i hiszpańskie statki parowe połowę dywizyi Ribery w San Sebastian wyambarkowały. Jeżeli druga połowa téż do San Sebastyanu wyprawioną zostanie, tedy Generał Ewans 13,000 zbrojnego żołnierza będzie miał pod rozporządzeniem swojém, aby na linie Karolistowskie uderzyć. Generał Saarsfield kierować będzie działaniami wojsk z doliny Bastan. Celem tych generałów jest odcięcie Karolistów od granicy Francuzkiéj. Espartero nacierać będzie w kierunku ku Durango, a Alaix na linie pod Arlaban. Stósownie do obiegających tu pogłosek, skombinowane te działania dnia 10. m. b. miały być do skutku przyprowadzone; wszakże powszechnie mniemają, że tylko Generał Ewans rzeczywiście co zdziała. Guibelalde zgromadziwszy znakomitą potęgę w korzystnych stanowiskach, spokojnie i bez obawy czeka nieprzyjaciela. 5 oficerów Karolistowskich od dywizyi Don Pablo Sanz, co się pod Oviedo w niewolą dostali, Krystyniści rozstrzelali. Generała Iturralde, którego więzionego do Badajoz prowadzono, w drodze żołnierze Królowéj bagnetami nielitościwie zakłóli pod czczym pozorem, że chciał uciekać.

Anglia.

Z Londynu, dnia 8. Lutego.

W dzisiejszym numerze Kuryera czytamy jeszcze o zabraniu statku „Vixen" co następuje: „Dziennik Herald usiłuje dowieść, że w zdarzeniu statku „Vixen" znieważoną została cała bandera angielska, i odwołuje się w téj mierze jedynie na tę okoliczność, że uznanie tak nazwanéj blokady nie było nigdy w urzędowéj gazecie ogłoszoném. Nie zważał dziennik wspomniony może na to: czy gazeta nasza rządowa urządzenia celne i lekarsko-policyjne innych państw zwykła umieszczać; uszło téż jego uwagi, że umieszczenie takowego urządzenia w gazecie rządowéj wykładaliby sobie Rossyanie, roszczący prawo do tego kraju, za przyznanie ich roszczeń. Domyślamy się, że w czasie ratyfikacyi traktatu adryanopolskiego, o kwestyi téj nie było wcale mowy, a od tego czasu, ile nam wiadomo, nie zdarzyła się téż sposobność powątpiewania o prawach Rossyi w tym względzie. W téj dopiero chwili zdarza się po raz pierwszy powód do tego, a odpowiedź Lorda Pal-

merston dana wczoraj w Izbie Niższéj Panu Buller (to jest, że kwestyą tę oddał pod roztrząśnienie Adwokatowi królewskiemu) dowodzi, iż się najlepszego środka chwycił w celu powzięcia prawdziwego sądu o roszczeniach wątpliwych Rossyi. Jakiekolwiek będzie zdanie Adwokata królewskiego, nie lękamy się bynajmniéj, aby Rząd nie działał energicznie i z godnością, ale przytém mamy nadzieję, że z jednéj strony obliczy złe skutki wojny, a z drugiéj małą korzyść, jaką Anglia mieć z tego może, czy Czerkassy zostają pod panowaniem Turcyi, czy też Rossyi."

Tenże sam dziennik mówi: „Tego wieczora wprowadzoną zostanie w Izbie Niższéj ważna kwestya, która niechybnie wywoła wiele przykrych rozpraw pomiędzy obudwoma stronnictwami. Kwestyą tą jest: czy Irlandya ma zostać w spokojności częścią połączonych państw, albo też czy lud irlandzki, nie mogąc się spodziewać sprawiedliwości od prawodawstwa połączonych państw, ma przez sprzysiężenia i bunty dochodzić swéj wolności. Polityczne połączenie nie może być osiągnioném, skoro religijne rozróżnienie staje się podstawą praw naszych. Różnicę pomiędzy katolikami a protestantami nie należy w prawodawstwie téj lub owéj stronie za występek poczytywać. Mieszkańce Irlandyi są katolikami, ale prawodawcy powinni o tém zapomnieć i widzieć w nich tylko poddanych państwa."

W ostatnim tygodniu umarło w stolicy daleko więcéj osób wszelkiego wieku, niż w 3ch poprzednich niedzielach; a w tych znowu pochowano między innemi na cmentarzu wielkim ku drodze do Harrow daleko więcéj osób, niż w poprzednich sześciu miesiącach. Na wielkim cmentarzu St. John Wood przydadź musiano plebanowi miejscowemu dwóch innych duchownych ku pomocy w samém odprowadzaniu zwłok umarłych do grobów. Na niektórych cmentarzach stały trumny z trupami po kilka godzin, albowiem grabarze nie mogli nadążyć kopać groby.

Xiążę Sasko-Wejmarski Edward, krewny Królowéj naszéj, zabawiwszy przez miesiąc w pałacu Brighton, pożegnał wczoraj Królestwo Jchmość, celem udania się do Southernhill, gdzie dalsze nauki pobierać będzie.

Gazeta dworska donosi o mianowaniu Pana James Colqhoun Luss Lordem Namiestnikiem w Durbantonshire, w miejsce zmarłego Xięcia Montrose, a Kapitana Byron Admirałem białéj bandery, tudzież o przyjęciu wielu oficerów ze służby kompanii wschodnio-indyjskiéj, jako to: Generałów, Generałów-Porucznikow, Generałów-Majorów i Majorów, do służby w wojsku królewskiém, lecz tylko w Indyach wschodnich. Donosi oraz, iż w miejsce zmarłego Feldmarszałka Samuela Hulse, Generał F. A. Wetheroll został mianowany Pułkownikiem 62go pułku piechoty, a Generał Edward Paget Gubernatorem lazaretu w Chelsea.

Między pierwszemi projektami, które Ministeryum chce podać Izbie Niższéj, są tyczące się Irlandyi, a mianowicie podany już bil względem reformy władz municypalnych i względem prawo ubogich. Pan Molesworth uczyni d. 14. Marca wniosek względem reformy Izby Wyższéj, a Pan Hume d. 11. Kwietnia względem rozciąglejszego prawa wyborów.

Gazety z Nowego-Yorku pod d. 9. Stycznia obejmują smutne wiadomości o szkodach zrządzonych na morzu przez burzę. Między innemi statek pocztowy „Mexiko" utonął dnia 25. Października z 108 ludźmi. Stan zdrowia Prezydenta Jackson jest znowu zatrważający; szczególniéj zmartwiła go śmierć siostrzenicy jego, Pani Donnelson, którą bardzo kochał. W dzień Nowego-Roku nie przyjmował odwiedzin.

Gazeta dworska donosi urzędownie o mianowaniu dotychczasowego Sędziego Sądu Izby skarbowéj w Dublinie, Pana O'Loghen, katolika, Wice-Kanclerzem (*Master of the rolls*) Irlandyi, któryto urząd jest dożywotnim.

Tutejsze towarzystwo statystyczne na posiedzeniu swojém d. 30. z. m. mianowało Barona Alexandra Humboldt, oraz rzeczywistego tajnego Radzcę Regencyi Professora Hofmann i tajnego Radzcę Regencyi Professora Doktora Dieterici w Berlinie, zagranicznymi członkami honorowymi.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 5. Lutego.

Najważniejszym wypadkiem dnia tego jest natarcie Sierzanta Garcia, jednego z bohaterów La Granijskich, na ministra Mendizabala. Po ostatniéj rewolucyi w La Granja czynił Garcia przesadzone pretensye, rozumiejąc, iż zasług dla sprawy wolności przezeń położonych wynagrodzić prawie nie można. Ponieważ jednak minister z czasem udzielania mu wsparcia zaprzestał, Garcia stanąwszy wczoraj przed hotelem ministra Skarbu gdy ten z Izby Deputowanych wracał, przystąpił do niego, wyrzucał mu niewdzięczność dla męża, który go ministrem zrobił a uchwyciwszy nareszcie ministra za kołnierz, zawołał: „Tą razą nie zwiedziesz mię płonnémi obietnicami!" Na wołanie Pana Mendizabal przybyło zwolna kilku żołnierzy od odwachu, którzy bohatera z La Granj do więzienia odprowadzili. Rozumieją powszechnie, że minister przeciw

Garcyi formalnego processu nie wytoczy, lecz go do wysp Kanaryjskich na wygnanie wyśle.

Rozmaite wiadomości.

W Peszcie ogłoszono od d. 1. Stycsnia r. b. nowe węgierskie pismo czasowe, poświęcone naukom, sztukom i krytyce, pod tytułem: „Az Atheneum.“ Do pisma tego należeć ma 40stu najznakomitszych autorów węgierskich.

Mikołaj Polewoj wydał w Moskwie część piérwszą swojéj „Biblijoteki rossyjskiéj,“ i pracuje nad jéj dalszym ciągiem. Jestto zbiór dawnych, dotąd niedrukowanych dokumentów i innych materyjałów historycznych. — Russow ogłosił drukiem dwa dziełka, jedno o powieściach islandzkich w ich stosunku do starożytnych dziejów rossyjskich, a drugie o prawdziwości znanego starożytnego poematu bohatérskiego, pod nazwą: „Wyprawa Igora na Polowców.“

Malarz rossyjski Brüllow, którego obraz kolosalny „Zniszczenie Pompei“ naprowadził Bulwera na myśl pisania swojego sławnego romansu: „Ostatnie dni Pompei,“ ukończył właśnie zamówiony przez Cesarza rossyjskiego drugi obraz kolosalny: „Wzięcie Warszawy,“ pod względem sztuki równéj, jak poprzedni, wartości.

Za panowania Władysława IV. toczyła się pewna sprawa w Trybunale koronnym. Gdy od szlachcica, mającego w niéj udział jako ręczyciel, żądano, aby według przepisu konstytucyi okazał rękojmią i zapytano go: czy ma posiadłość? „A jużci mam“ — odpowie szlachcic — „Wiedzą sąsiedzi, że od dawna mam żonę.“ Odpowiedź ta pobudziła poważnych Deputatów do wielkiego śmiechu, ale rękojmi takiéj nie przyjęto.

Starożytni Polacy mieli, jak mówią, niezmyślony apetyt. Zjeść naraz gęś całą, indyka, lub t. p. było bardzo zwyczajną rzeczą. To téż korpulencya ich przewyższała naszą o sto procentów. Tryzna np. Podskarbi litewski tak był otyły, że na kontusz potrzebował 17 łokci sukna szerokiego.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierow i pieniędzy.

Dnia 18. Lutego 1837.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	$102\frac{1}{4}$	$101\frac{3}{4}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$103\frac{1}{8}$	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego.	104	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	$102\frac{7}{8}$
Szląskie	—	$106\frac{1}{2}$